

### USA – kolejne słabe dane a indeksy coraz wyżej

**USA (kontrakty S&P500)** – początek tygodnia może przynieść dalsze już raczej niewielkie wzrosty w ramach fali piątej. Potem oczekujemy na wielosecyjną falę spadków. Po jej zakończeniu możliwa kolejna fala wzrostów...

**Polska (WIG20)** – najbliższe dni mogą przynieść przekroczenie dotychczasowego szczytu (2567pkt.) w ramach fali trzeciej, która rozpoczęła się w październiku. Potem możliwa jest 1-2 tygodniowa korekta. Po jej zakończeniu dalsze wzrosty i chyba dopiero wtedy przekroczony zostanie tegoroczny szczyt...

**EUR/USD** – na początku tygodnia możliwe są korekcyjne spadki, potem kolejny ruch w górę (target 1.39-1.40 USD). Wtedy z dna październikowego dna zobaczymy 5-falową strukturę i w dalszej perspektywie możliwa jest wielosecyjna przecena...

**USD/PLN, EUR/PLN** – na początku tygodnia możliwe jest niewielkie odbicie. Potem kurs dolara może przetestować wsparcie w rejonie 3.00 PLN... W dłuższej perspektywie złoty się może umacniać...

**Ropa** – początek tygodnia może przynieść kontynuację odbicia. Target szacuję na okolice 99 USD. Potem możliwy jest prawdopodobnie jeszcze powrót na ostatni dołek i dopiero potem zobaczymy mocne wielosecyjne wzrosty...

**Złoto** – w perspektywie najbliższych dni oczekuję na dalsze wzrosty i atak na opór w rejonie 1375-1380 USD. Wcześniej może się pojawić lokalna korekta...

### Rynek akcji w USA

W ubiegłym tygodniu doszło do dalszych wzrostów na rynkach w USA. We wtorek pojawiły się zaległe dane z rynku pracy za wrzesień. Po raz trzeci były one bardzo słabe. Liczba nowych miejsc pracy w sektorze pozarolniczym wyniosła 148tys. a w sektorze prywatnym 126tys. Oczekiwania były na znacznie wyższym pułapie (po 180tys.). Na efekty nie trzeba było długo czekać. Kurs dolara zaczął spadać, akcje w górę. W czwartek kolejne słabe dane z postaci większej ilości wniosków o zasiłek dla bezrobotnych (350tys., prognoza 340tys.) oraz niższego odczytu indeksu PMI dla przemysłu (51.1pkt. prognoza 52.5pkt.). W piątek słabsze dane. We wrześniu zamówienia na dobra trwałe z wyłączeniem środków transportu spadły o 0.1% (oczekiwano wzrostu o 0.5%). Indeks nastrojów Uniwersytetu Michigan spadł do poziomu 73.2pkt., oczekiwano odczytu na poziomie 75.2pkt.

Wykres 1. Kontrakty na indeks S&P500 w układzie dziennym



Z wtorkowego szczytu (1754pkt.) doszło do spadku. W środę osiągnięte zostało lokalne minimum na poziomie 1735pkt. Potem rozpoczęło się odbicie. W piątek bykom udało się doprowadzić do przekroczenia szczytu z wtorku. Nowe maksimum wypadło na poziomie 1755pkt. Zamknięcie nieznacznie niżej (wykres 1).

Z październikowego dna (1640pkt.) pojawiła fala wzrostowa o zasięgu 115 punktów. Sądzę, że środowe dno może wyznaczać minimum fali czwartej a potem wkroczyliśmy w falę piątą. Może ona potrwać jeszcze kilka sesji. Zasięg nie powinien być już duży. Poziom 1800pkt. jest raczej nie do osiągnięcia. Potem spodziewam się mocniejszego wielosesyjnego ruchu w dół. Wsparciem dla niego będzie wrześniowe maksimum (1727pkt.).

Z sierpniowego dna powinniśmy zobaczyć 5-falową strukturę tworzącą falę trzecią, po jej zakończeniu możliwa kilkutygodniowa korekta a potem kolejna fala wzrostów. Wtedy z czerwcowego dna zobaczymy większą 5-falową strukturę. To prawdopodobnie będzie już 1-szy kwartał 2014 roku. Obawiam się, że potem może się wydarzyć spora przecena.

Z dna z 2009 roku indeksy urosły już bardzo dużo. W perspektywie najbliższych kilku kwartałów istnieje spore ryzyko wejścia w kolejny kryzys. Szkoda, że Amerykańscy politycy nie odrobili lekcji z kryzysu z 2008 roku i nie wprowadzili niezbędnych reform w systemie bankowym, który ponownie może być sprawcą kolejnego kryzysu.

### Rynek akcji w Polsce

W poniedziałek doszło do silnych wzrostów. We wtorek osiągnięty został nowy tegoroczny szczyt na poziomie 54 048pkt. (poprzednie 53 345pkt.). Potem doszło do niewielkiej korekty. W środę rozpoczęła się kolejna fala wzrostów. W piątek szczyt wypadł na poziomie 54 065pkt., zamknięcie po 53 887pkt. W ciągu kilku sesji możliwe są nowe szczyty w ramach fali trzeciej (oznaczona w kółku, wykres 2). Po jej zakończeniu oczekuję korekcyjnej fali czwartej. W dalszej perspektywie czeka nas kolejna fala wzrostów (fala piąta oznaczona w kółku, wykres 2).

Wykres 2. Indeks WIG w układzie dziennym



Z dna z 2012 roku widoczna jest trójfalowa struktura. Do 2014 roku powinniśmy doczekać się 5-falowej struktury. Indeks ma szansę na powrót na historyczne maksimum z 2007 roku. Taka sama sytuacja jest na wykresie indeksu WIG-Banki, najsłabszy jest indeks WIG20, który ma jeszcze bardzo daleko do tegorocznego szczytu.

Poniedziałek przyniósł silne wzrosty do nowego szczytu na poziomie 2555pkt. Początek wtorkowej sesji to kolejny szczyt na poziomie 2567pkt. Potem doszło do korekty. W środę rano osiągnięte zostało dno (2518pkt.) i rozpoczęło się odrabianie strat. W czwartek i w piątek indeks pozostawał w konsolidacji. Zamknięcie wypadło na poziomie 2538pkt.

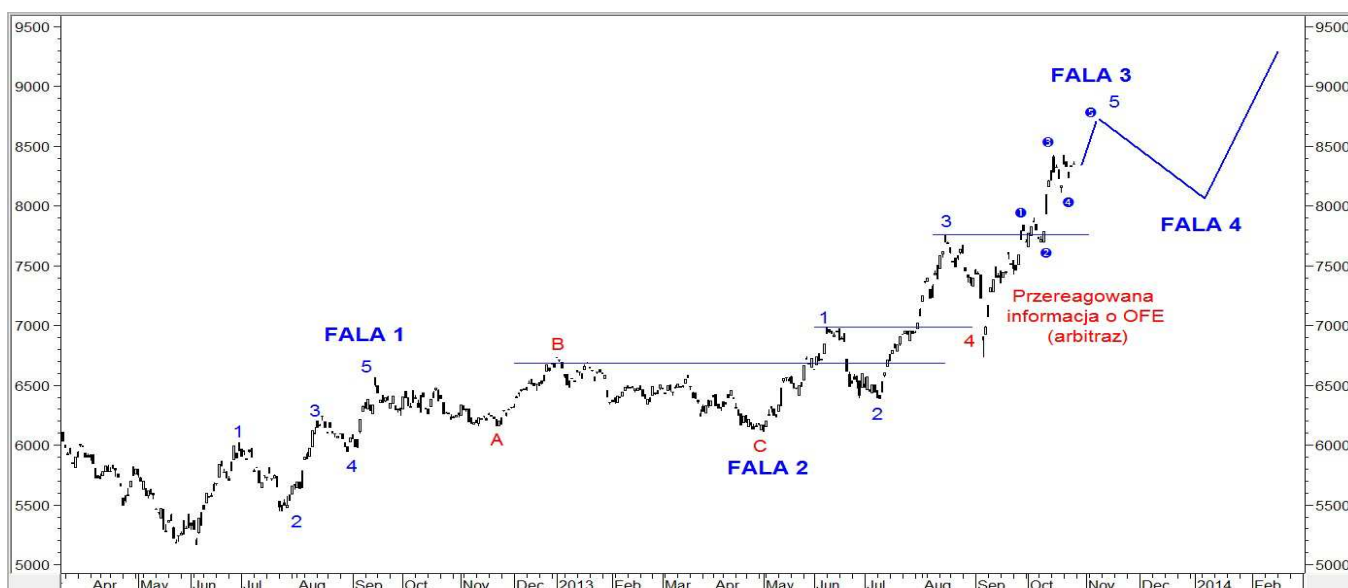
Najbliższe dni mogą przynieść niewielkie przekroczenie dotychczasowego szczytu (2567pkt.). Być może bykom uda się zaatakować opór w rejonie 2600pkt. W dalszej perspektywie możliwa co najmniej 1-tygodniowa korekta w ramach fali czwartej (oznaczona w kółku, wykres 3). Po jej zakończeniu oczekuję ataku na tegoroczne maksimum na poziomie 2634pkt.

Wykres 3. Indeks WIG20 w układzie dziennym



Na wykresie indeksu sektora bankowego (WIG-Banki) widać kilkusecyjne cofnięcie. Jest to lokalna korekta w ramach fali trzeciej (oznaczona w kółku, wykres 4). W dalszej perspektywie spodziewam się dłuższej kilkutygodniowej korekty.

Wykres 4. Indeks WIGBanki w układzie dziennym



Po zakończeniu korekty oczekuję dalszych wzrostów z nowym szczytem. Wtedy może się zakończyć fala trzecia. W dalszej perspektywie czeka nas wielotygodniową korektę (fala czwarta) a potem możliwa jest jeszcze fala 5-ta z nowymi być może i historycznymi szczytami.

### Eurodolar (EUR/USD)

We wtorek słabsze dla dolara dane z rynku pracy w USA doprowadziły do przełamania szczytu z 1-go lutego na poziomie 1.3709 USD. Nowe maksimum wypadło na poziomie 1.3792 USD. Kolejne dni przyniosły dalsze wzrosty. W piątek rano osiągnięte zostało maksimum na poziomie 1.3831 USD. Potem doszło do niewielkich spadków. Dienne minimum wypadło na poziomie 1.3775 USD. Po południu doszło do odbicia. Zamknięcie po 1.3807 USD.

Początek przyszłego tygodnia może przynieść korektę. Mogłaby ona potrwać 1-2 sesje i sprowadzić kurs eurodolara w rejon 1.3740 USD. W dalszej kilkusecyjnej perspektywie możliwy jest kolejny szczyt. Target szacuję na 1.39-1.40 USD. Wtedy z dna z 16-go października (1.3473 USD) zobaczymy wzrostową 5-falową strukturę i euro będzie gotowe do dłuższej wielosecyjnej korekty. Po tej korekcie powinniśmy mieć argumenty za tym, że w dalszej perspektywie kurs euro może dalej rosnąć wykształcając z wrześniowego dna dużą wzrostową 5-falową strukturę (wykres 5).

Wykres 5. Eurodolar w perspektywie ostatnich kilkunastu miesięcy



To z kolei może mieć daleko idące konsekwencje związane z możliwym dalszym wzrostem kursu euro. Być może należy założyć, że kurs euro przebije opór w rejonie 1.41-1.42 USD co otworzy drogę w okolice 1.50 USD. Natomiast w dalszej kilkuletniej perspektywie możliwy byłby ruch w dół do 1.20 USD.

### Złoty (USD/PLN, EUR/PLN)

We wtorek kurs dolara spadł do nowego minimum na poziomie 3.0164 PLN. W środę doszło do odbicia do 3.0386 PLN. Kolejne dwa dni przyniosły ruch boczny. Piątkowe zamknięcie wypadło po 3.0255 PLN.

Początek tygodnia może przynieść niewielkie korekcyjne odbicie. Silny opór znajduje się w rejonie 3.07-3.08 PLN i jest poza możliwościami popytu. Potem możliwy jest kolejny dotyk i test psychologicznego wsparcia na poziomie 3.00 PLN. Po pojawieniu się spadkowej piątki z wrześniowego szczytu (3.14 PLN) możliwy jest mocniejszy wielosejny ruch w górę. Może się okazać, że próba przełamania oporu w rejonie 3.07 PLN się nie uda i dojdzie do kolejnej fali spadków. Wtedy może się okazać, że zobaczymy nowe minimum, zaś z wrześniowego szczytu pojawi się spadkowa piątki w ramach fali trzeciej (wykres 6).

Wykres 6. Kurs dolara w relacji do złotego w perspektywie średnioterminowej



W ubiegłym tygodniu euro pozostawało w słabej wzrostowej korekcie. W piątek lokalny szczyt wypadł na poziomie 4.1908 PLN, zamknięcie po 4.1774 PLN (wykres 7).

Wykres 7. Kurs euro w relacji do złotego



W krótkim terminie możliwe jest dokończenie korekcyjnego odbicia, potem w dalszej perspektywie możliwy jest test dołka z września na poziomie 4.1423 PLN.

### Ropa

W ubiegłym tygodniu doszło do dalszych spadków. W środę osiągnięte zostało dno na poziomie 96.18 USD. Potem doszło do odbicia do 97.69 USD. W czwartek po południu osiągnięte zostało nowe minimum na poziomie 95.97 USD. Próba przełamania dna ze środy nie powiodła się, zamknięcie wypadło na poziomie 97.22 USD. W piątek po kilkugodzinnej korekcie doszło do wzrostów do 98.06 USD. Zamknięcie po 97.87 USD (wykres 8).

Wykres 8. Kurs kontraktów na ropę w perspektywie długoterminowej



W piątek pojawił się sygnał kupna po wcześniejszej formacji podwójnego dna. Początek tygodnia może przynieść dalsze wzrosty. Target można byłoby szacować na okolice 99 USD. Potem możliwe jest cofnięcie. Być może będzie korekcyjne i potem moglibyśmy zobaczyć kolejny ruch w górę.

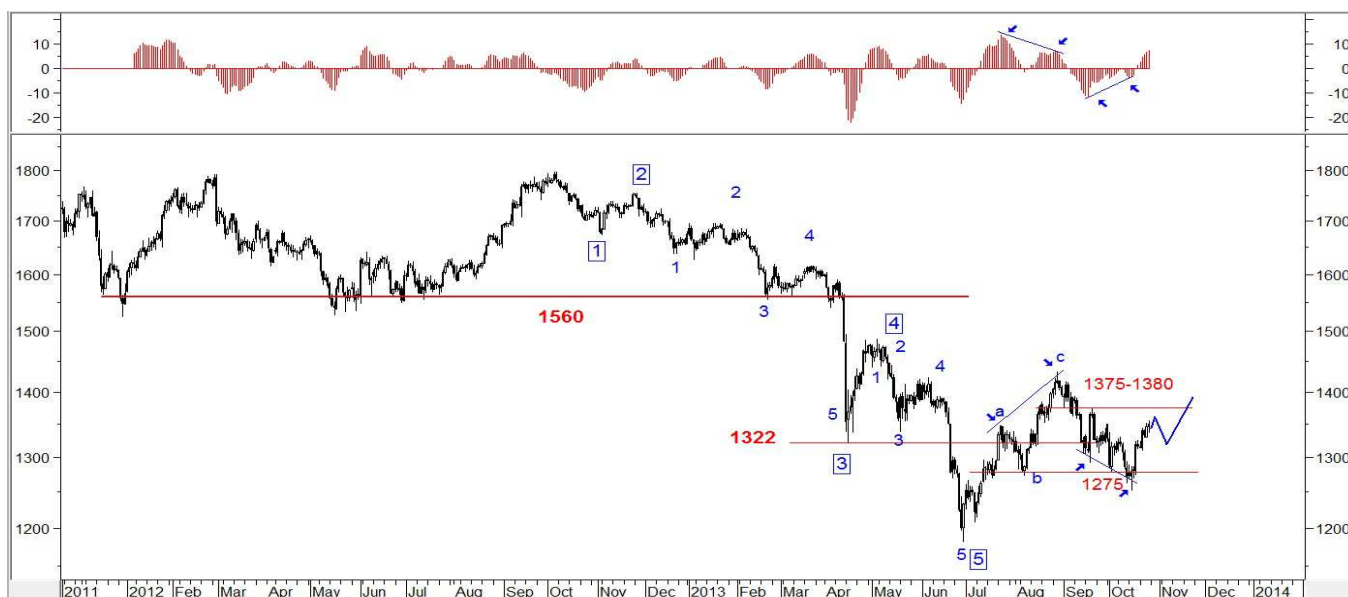
Sądzę, że w dalszej perspektywie możliwy jest jeszcze powrót na ostatnie dołki i dopiero potem rozpocznie się trwalsze i silne odbicie. Próba przebicia silnego i ważnego średnioterminowego wsparcia (96.80-98.00 USD) nie powinna się udać.

Widoczna jest silna pozytywna dywergencja na MACD-histogramie. Sprężyna jest już mocno rozciągnięta, należy być przygotowanym na mocny ruch w górę. Myślę, że co najmniej w rejon 105-106 USD.

### Złoto

We wtorek po gorszych dla dolara danych kurs złota silnie wzrósł do poziomu 1344.70 USD. Kolejne sesje przyniosły dalsze wzrosty. W czwartek osiągnięte zostało maksimum na poziomie 1351.70 USD, zaś w piątek był to pułap 1355.3 USD. Zamknięcie po 1350.70 USD (wykres 9).

Wykres 9. Kurs kontraktów na złoto w perspektywie długoterminowej



W krótkim terminie możliwe jest niewielkie korekcyjne cofnięcie np. w rejon piątkowego dna (1336.70 USD), potem jeszcze jeden szczyt (złoto powinno być mniej więcej skorelowane z eurodolarem). Następnie oczekują na korektę wzrostów z październikowego dna. Mogłaby ona znieść 38% fali wzrostowej. W dalszej perspektywie możliwy jest kolejny ruch w górę i atak na silny opór w strefie 1375-1380 USD.

Sławomir Dębowski

Dział Analiz Globtrex.com / Felson.pl

Prezentowany komentarz został przygotowany w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych.

Inwestorzy powinni mieć swoją własną ocenę co do właściwości i celowości inwestowania w którykolwiek z wymienianych instrumentów finansowych, opartą na analizie danego instrumentu, ryzyka z nim związanego, ich własnej strategii inwestycyjnej oraz przy uwzględnieniu ich prawnej, podatkowej i finansowej sytuacji.